



MINISTERSTWO ENERGII  
*Departament Energii Jądrowej*

Warszawa, 20 kwietnia 2016 r.

DEJ-II-053-1/7/16  
DEJ/277/16

**Pan**  
**Marcin Majek**  
**ul. Jagodowa 46**  
**81-198 Dębogórze**

*Szanowny Panie,*

W nawiązaniu do Pańskiego pisma z dnia 22 marca br. do Ministra Energii w sprawie złoża soli Mechelinki w Gminie Kosakowo uprzejmie informuję, że w chwili obecnej nie są prowadzone żadne prace związane z potencjalnym wykorzystaniem tego złoża w charakterze składowiska odpadów promieniotwórczych.

W styczniu 2014 r. polski rząd przyjął **Program polskiej energetyki jądrowej**, który zakłada budowę na terenie naszego kraju dwóch elektrowni jądrowych o sumarycznej mocy 6 GWe. Jako potencjalne lokalizacje przyjęto gminy: Choczewo, Gniewino i Krokowa. Decyzja o rozpoczęciu programu jądrowego podyktowana była potrzebą zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego, zapewnienia przewidywalnych i akceptowalnych cen energii, gwarantujących rozwój gospodarczy oraz względami ochrony środowiska. Energetyka jądrowa będzie pełniła również niezwykle ważną rolę w kontekście sprostania przez Polskę obowiązkowi realizacji polityki energetyczno-klimatycznej UE w zakresie redukcji emisji CO<sub>2</sub> do atmosfery (energetyka jądrowa jest technologią czystą bez żadnych emisji gazów i pyłów ani popiołów).

W trakcie eksploatacji elektrowni jądrowej wytwarzane będą odpady promieniotwórcze, które muszą być przechowywane w sposób zapewniający ochronę ludzi i środowiska przed oddziaływaniem promieniowania jonizującego w warunkach normalnych, jak i w sytuacjach powodujących zagrożenie, w szczególności poprzez zabezpieczenie ich przed rozlaniem, rozproszaniem lub uwolnieniem.

Zgodnie z **Krajowym planem postępowania z odpadami promieniotwórczymi i wypalonym paliwem jądrowym**, przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 16 października 2015 r. (MP z dnia 17.11.2015 poz. 1092) odpady promieniotwórcze pochodzące z elektrowni jądrowych mają być przechowywane w następujący sposób:

- odpady nisko- i średnioaktywne będą przechowywane w składowisku powierzchniowym odpadów promieniotwórczych (NSOP), które zostanie uruchomione ok. 2025 r. i będzie eksploatowane przez 120 lat, a po zamknięciu monitorowane przez ok. 300 lat. Obecnie trwają końcowe prace związane z wyborem lokalizacji takiego składowiska i zostaną one zakończone w roku 2018. Teren Gminy Kosakowo nie jest brany pod uwagę przy wyborze lokalizacji takiego obiektu.

- odpady wysokoaktywne i wypalone paliwo jądrowe będą bezpośrednio składowane (bez przerobu) w głębokim składowisku podziemnym w stabilnych warstwach geologicznych

(SGOP). Składowisko takie powstanie ok. roku 2060 - kilkadziesiąt lat po uruchomieniu pierwszej elektrowni jądrowej. Jako potencjalne formacje, spełniające wymogi bezpieczeństwa brane są pod uwagę: granity, bazalty, sole kamienne, ily i tufy wulkaniczne. Dotychczas na terenie Polski zidentyfikowano kilkadziesiąt potencjalnych lokalizacji, w których może być bezpiecznie składowane wypalone paliwo. Złoże soli Mechelinki w Gminie Kosakowo (m.in. z uwagi na walory ekologiczne) nigdy nie było brane pod uwagę przy kompletowaniu tej listy.

Bezpieczeństwo jądrowe jest najwyższym priorytetem polskiego programu jądrowego, a budowane w przyszłości reaktory będą należeć do najbezpieczniejszych obecnie konstruowanych obiektów generacji III+, które pozbawione są wad, jakie miały reaktory w Czarnobylu i Fukushima. Reaktory budowane w Polsce będą miały pasywne systemy bezpieczeństwa i będą odporne na błędy człowieka. Obie awarie elektrowni jądrowych spowodowane były wadami konstrukcyjnymi i złym działaniem operatorów, ale w ich wyniku nikt nie zginął od zabójczego promieniowania, które było na bardzo niskim (prawie niemożliwym do zmierzenia) poziomie. Do tej pory naukowcy spierają się czy ewakuacja z terenów zagrożonych była konieczna i wszyscy są zgodni, że wyrządziła ona więcej szkód niż pożytku. Znane są przypadki pozostawania ludzi na tych terenach, którzy nie zgodzili się na ewakuację i cieszą się dobrym zdrowiem. W okolicy Czarnobyla po 30 latach odrodziła się przyroda i powróciły gatunki zwierząt, które były wcześniej wytępione przez człowieka.

Rozwój energetyki jądrowej w Polsce nie oznacza wcale monopolu tej technologii – wręcz przeciwnie polityka energetyczna do roku 2030 zakłada zrównoważony bilans energetyczny, w którym jest miejsce także dla węgla, OZE, gazu, hydro, bioenergii i energii geotermalnej. Każda z tych form ma swoje miejsce w przyszłym bilansie energetycznym w zależności od występujących lokalnych warunków i możliwości generowania prądu.

Mam nadzieję, że te krótkie wyjaśnienia i załączone materiały informacyjne rozwieją Pańskie dotychczasowe obawy i zainspirują do dalszych poszukiwań wiedzy na temat bezpiecznej energetyki jądrowej. Można ją znaleźć na licznych stronach internetowych np.: <http://poznajatom.pl/>.

*Z wyrazami szacunku,*

DYREKTOR  
  
dr Józef Sobolewski